

Wychodzi we wtorek, oświatek i sobotę. Co sobotę doląsany jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał: dla odbiorczych w samym Lwowie 4 ar. 42 kr., na pocztamtę lwowskim 4 ar. 48 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 ar. 24 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi 4 wa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A L W O W S K A.

Dodatki do Gazety Lwowskiej obejmują doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku placę się od wiersza w półkolunnie (drukłem garson) za pierwszą ras 3 kr., a za każde następujące ras tylko po 1 1/2 kr. m. konw. Za większe litery placę się wedle tego ile na zwycajny druk obrachowane miejsca są. Redakcja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Wtorek

N^{ro} 99.

23. sierpnia 1842.

Przegląd artykułów.

Wiadomości zagraniczne: Hiszpanija: Infant Francisco de Paula.

Anglija: Mowa Królowej przy zakończeniu parlamentu.

Francyja: Ustawa o Rejencyi. — Adres izby na mowę z tronu. — Zdanie dzielników o adresie. — Wybór kwestorów — Adres przyjęty. — P. Lafitte.

Nowiny Lwowskie.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Olomunic. — Odkryta tajemnica odciskania obrazów olejnych metodą Liepmana. — Jak ochronić mury nazawsze od wilgoci. — Nowy sposób robienia wodociągów. — Nowa poprawka w portretowaniu. — Jak czyścić węzowuig w kilstoku. — Jak się też rentują niektóre koleje.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Z Madrytu dnia 2. sierpnia. Wczoraj odjechał ztąd Infant Don Francisco de Paula z familiją swoją do San Sebastiano. Towarzyszy mu tamże jego najstarszy syn, nadliczbowy kapitan huzarów. Ten ostatni podczas swego pobytu otrzymał próbkę poważania, jakim Rejent godność hiszpańskiego Infanta zaszczyca. W osobném dzienném rozporządzeniu rozkazał Rejent, aby młodemu Infantowi tak w służbie, jako też, gdy jęj niepełni, nie okazywać innych znaków honorowych, jak tylko te, które mu jako kapitanowi konnicy przynależą. Ztąd możnaby wnosić, że książę rzekł się nie tylko swego stopnia feldmarszałka, ale nawet godności hiszpańskiego Infanta. Skutek tego był taki, że, gdzie się książę pojawił, nawet mu się podrzędni oficerowie nie kłaniali. Zresztą zdaje się, że Infant Don Francisco wczoraj

sie ostatniego swego tutaj pobytu obudził w Rejencie niejaką obawę. Przez kilka nocy w pobliżu mieszkania Infanta rozstawione były mocne patrole konnicy, a pod wieczór przed jego odjazdem wszystko wojsko otrzymało rozkaz, być pod bronią w koszarach. Pisma ministryjalne donoszą teraz, że Infant udał się do San Sebastiano do morskich kąpieli. Ztąd domyslić się można, iż za pał, którym Infant za przybyciem swoim dla Rejenta był przejęty, teraz cokolwiek ostygł. Prawda, iż z początku między obudwoma zachodziły zadowalające stosunki. Lecz gdy Infant, czyli raczej jego małżonka uniesiona życzeniem ożenić jak najrychlej swego syna z Królową, weszła w stosunki z przeciwnikami rejencyi Espartera, był tenże zmuszony cofnąć go na to stanowisko, z którego Infant może za spiesznie wystąpił.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Z Londynu dnia 12. sierpnia. Gdy onegdaj lord Palmerston i Sir R. Peel w izbie niższej, równie jak i lord Brougham wczoraj w izbie wyższej każdy ze swego stanowiska skreślili pokrótce ustawy tudzież inne uchwały, które na tegorocznych posiedzeniach do skutku przywiedziono, odczytała Królowa parlament następującą mową z tronu:

»Milordowie i Mości Panowie!«

»Stan spraw publicznych dozwala Mi, uwolnić Was od dalszej obecności w parlamencie.«

Nie mogę się pożegnać z Wpanami, abym Wam nie wyraziła Mój podziękia za pilność i gorliwość, z jakąście się przez cały przeciąg długich i mokołnych tegorocznych posiedzeń publicznym swym obowiązkom oddawali.

Wpanowie zastanawialiście się nad rozporządzeniami, które z interesem finansów i krajowego handlu są w najściślejszym związku, i które kredyt państwa utrzymać, zasoby narodowe polepszyć, a przez rozszerzenie handlu i ożywienie pracowości, powszechną i trwałą po-

mysłność wszystkich Moich poddanych zapewnić mają.

Jakkolwiek rozporządzenia tego rodzaju mocno zajmować musiały Waszą uwagę, jednakże Wpanowie przywieźliście także do skutku wielkie ulepszenia w wielu galeziach sądownictwa i w wielu ustawach dotyczących się administracji spraw wewnętrznych.

Składam Wpanom szczególniejszą podziękę za ten nowy dowód lojalności i szczerego przywiązania, żeście dobrowolnie i jednogłośnie uchwalili ustawę dla pomnożenia bezpieczeństwa i dla ochrony Mojej osoby.

Otrzymuję ciągle od wszystkich obcych mocarstw zapewnienia o przyjacielskich stosunkach z tutejszym krajem.

Chociaż mocno ubolewam nad klęską, którą poniósł oddział wojska w Indiach zachodnich, jednakże ta myśl uspokaja Mnie, że dzielna obrona miasta Dżellalabad, którą stanowczo uwieńczyło zwycięstwo, chlubnie dowiodła mężstwa i karności wojsk naszych tak europejskich jak i tamtokrajowych, równie jak i zdatności i waleczności odznaczającego się ich naczelnika.

»Mości Panowie izby niższej!«

Liberalność, z jakąście zezwolili potrzebne sumy na opędzenie służby, wymaga najgorętszej Mojej podziękę.

»Milordowie i Mości Panowie!«

Zgodzicie się razem ze Mną na złożenie pokornego podziękowania Wasze ch mogać e emu za pomyślną porę roku, jakiej Jego dobroć nam udzieliła, i za nadzieję obfitszych zbiorów niż w roku przeszłym.

Jest nadzieja, że przemysł, handel i rękodzieła podniosą się zwolna z tego ucisku, jaki dotknął niektóre ich galezie i który w licznych klasach Mego ludu sprawił niedostatek i uędzę, które Mnie największe umartwienie sprawiły.

Spodziewam się, że Wpanowie, za powrotem do swoich hrabstw, ożywieni dla spraw publicznych, tém samym światłem i gorliwością, jakiejście dawali dowody w ciągu pełnienia obowiązków parlamentarskich, wszystko, co tylko w waszej mocy, lożyć będziecie, aby swoim przykładem i czynnym przyczynieniem się rozszerzyć tego ducha porządku i uległości ustawom, który dla publicznego szczęścia tak bardzo jest potrzebny, i bez ktorego ani owoców spokojnego przemysłu używać, ani też na drodze towarzyskiego ulepszenia postępować nie można.

Podług dziennika *Standard*, lord Hill z powodu słabości swojej oświadczył istotnie życze-

nie złożenia naczelnego dowództwa nad armiją, a Jej Król, Mość prosić ma księcia Welingtona, aby ten urząd na siebie przyjął.

Onegdaj wszczął się rozruch między robotnikami zatrudnionymi około fortyfikacyi w Montrouge. Mechanicy angielscy wynaleźli machinę do sypania wałów, za pomocą której dwóch ludzi zwozi ziemię i rumowisko, do czego piérwój dwudziesięciu ludzi potrzebowano. Robotnicy, którzy z powodu tej machiny wielki uszczerbek ponoszą, zgromadzili się i zaczęli na Anglików obelgi miotać, tak, iż sprawa ta przybierała charakter buntu. Jednakże przedsięwzięte środki wojskowe przywróciły wkrótce spokojność, a dziś machina, już bez przeszkody działać zaczęła.

Piewien wierzyciel w Deptford niedaleko Londynu położył areszt na trupa swego dłużnika za 5 funt. szter. Policija nie dozwoliła mu wykonać tego barbarzyństwa.

Francyja.

Izba deputowanych. Posiedzenie na dniu 8. sierpnia. Podczas drugiego głosowania nad mianowaniem sekretarzy otrzymał tylko p. Lacrosse absolutną większość, poręczem między panem Lascases a p. Havin do głosowania przez galki przystąpiono. Piérwszy mianowany sekretarzem otrzymał 182 głosów, p. Havin zaś tylko 176. — Biuro izby jest przeto stanowczo ukonstytuowane.

Poczém pan Lafitte, prezydent z prawa starszeństwa powstał i odczytał następującą mowę. Mości Panowie! Jużto dwanaście lat upływa od owiej chwili, kiedy Francyja wywieściła chorągiew swojej pamiętnej rewolucyi, kiedy naród wywalczył napowrót prawa swojego wszechwładztwa. Izba będąc śród naglących okoliczności umocowaną, nadać sankcyję zwycięztwu narodu, i tryumfowi ustaw nad samowolnością absolutyzmu, powołała inną dynastyję na tron wakujący i dała nową konstytucyję. Z radością przypominam sobie, że w owym dniu uroczystym byłem tłumaczem prawych nadziei Francyi i jej pełnomocnych reprezentantów. Wtedy nie zważaliśmy na rady przezorności, wszelka obawa była od nas daleka, tak mało byliśmy przygotowani na tę bolesną katastrofę, która tak nagle dotknęła nasze instytucyje a to właśnie wtedy, kiedyśmy sądzili, że największe bezpieczeństwo naszym jest udziałem. Niech mi tu wolno będzie minąć się z ostrożnością zwyczajnej polityki, której całą odwagą: milczenie. — Śmierć księcia Orleańskiego, który dla rzadkich przymiotów swoich będzie wiecznie oplakiwany, otwiera teraz pole

wszystkim domysłem i możebnym wypadkom ; dla tego spada na tegoroczne ciało prawodawcze podwójny obowiązek ; zachwiane zaufanie naszego kraju (głośna wrzawa od środka) znowu przywrócić i ustalić ; powtóre : dzieło w roku 1830 niedokończone uzupełnić. Jakoż nie idzie tu jedynie o utrwalenie naszej konstytucyi, ale jest także naszym obowiązkiem, takową uzupełnić i udoskonalic, przewidzieć bezstronnie wszystkie możebne wypadki obecnego stanu Francyi i zapobiedz na przyszłość, aby wykonanie władzy królewskiej nie było przerwane. Francya i lipcowa dynastyja oczekują od nas rękojmi praw swoich, jakiej dotąd obie nie miały. Ale dalecy jesteśmy od tej myśli, aby te rękojmie były z sobą w sprzeczności, gdyż to przyniosłoby korzyść tylko podrzędnym interesom. Raczej rękojmie te, jeżeli mają ku dobru naszej ojczyzny służyć, powinny się w oboim względzie nawzajem wspierać, wspólném światłem oświecać, gdyż Francya a lipcowa dynastyja to jedno. Mości Panowie! Zadanie to jest ważne ; zasługuje na waszą wspaniałomyślną emulacyję, i jeżeli nauka przeszłości nie jest dla Was bezowocną, spodziewać się należy, że to, co w tej mierze zdziałacie, będzie nosić cechę owęj prawnej przewagi, jaka Wam się w rządach kraju przynależy. Co się mnie dotyczy, mogę o sobie powiedzieć, że poświęciwszy dynastyi lipcowej moję popularność, nabytą długiem w usługach krajowych strawnym życiem, nigdy się moich zasad nie wypartem. Jestem dziś, czém wczoraj byłem, to jest przyjacielem rządu, któryśmy obrali, (oklaski od środka), ale rządu, którego hasłem: postęp, narodowa godność. (Oklaski po lewej stronie.) Jestem przekonany, że moje i Wasze wyrażam myśli, gdy oświadczam, że mylnie zrozumielibyśmy naszą powinność względem korony, gdybyśmy na chwilę zapomnieli o naszych względem Francyi obowiązkach. Nim to miejsce opuszczę, nie mogę W Panom niepodziękować za życzliwość, której podczas Naszych przygotowawczych prac parlamentarskich doznałem i nie wątpię, że mój szanowny kolega Waszém życzeniem powołany na krzesło pomocy, że go otoczenie doznawać Waszej pomocy, że go otoczenie zaufaniem i siłą, których tak bardzo potrzebuje, aby zawsze i wszędzie Waszym prawom, prerogatywom niepodległość i uszanowanie wyjednać. (Rzęście oklaski.)

(Uzupełnienie). Na tém posiedzeniu zajmowano się wyborem kwestorów

Głosujących było	395
Większość absolutna	198 głosów

P. Clement otrzymał	356
Laydel	250
Meynard	135

Panów Clement i Laydel ogłoszono kwestorami.

— Posiedzenie dnia 9. sierpnia. Na początku dzisiejszego posiedzenia wstąpił na mównicę przyzdyent rady ministrów i rzekł: Mości Panowie! Z polecenia Króla przekładam Wam wniosek do ustawy o Rejencyi, który postanawia wiek wieloletności Króla i podaje sposób, w jaki pod małoletność następcy tronu władza królewska zachowana i wykonana być ma. Konstytucyja nasza nic nie zawiera w tej mierze. Patrząc na najdosłojniejszą familiję, która tron królewski otaczała, tuszyła sobie Francya, że przez długi, długi czas nie będzie potrzebowała zająć się tą sprawą. Ale nagle, nad wszelkie nasze spodziewanie umiera książę następcy tronu. Chciemy więc, Mości Panowie, wypełnić te smutne obowiązki, które na nas skon księcia wkłada. Bóg dobrotliwy, przedłuży jeszcze drogie dni miłościwego Króla ku dobru ojczyzny naszej. Król nie uległ ciosowi, ale go zniósł po królewsku. Widzieliście W Panowie Króla, jak w obliczu waszém walczył z boleścią, słyszeliście, czego żądał od Was dla uspokojenia Francyi. Na tę szlachetną odezwe królewską spieszymy z chętném sercem, pokażmy światu, że najsłniejszc ciosy nie zdolają zachwiać tym gmachem, który się już tylekrotnim oparł burzom! Wniosek do ustawy o Rejencyi zawiera najprzód postanowienie o wieku wieloletności następcy tronu. Zgodnie z ustawą za Cesarstwa i zgromadzenia konstytucyjnego rok 18 życia jest rokiem wieloletności. Rok czternasty życia zdawał się dla tego nieodpowiednim, ponieważ w tym wieku władza królewska byłaby tylko pozorną, a w rzeczy samęj byłaby w ianém ręku. W osmnastym zaś roku życia Król, wsparty światłem izb, podola już trudnym obowiązkom swojego stanu. Ponieważ Rejencyja tymczasowic zastępuje władzę królewską, przeto powinna być na tej samęj ugruntowana posadzie i też samęj mieć atrybuta. Władza królewska jest dziedziczna, spada w linii męzkiej w porządku starszeństwa, reprezentowana przez jednę tylko osobę. Toż samo ma się dzieć z Rejencyją. Ponieważ pleć żeńska nie może osobiscie zasiadać na tronic, przeto nie powinna mieć prawa, wykonywać przez Rejencyję władzy królewskiej. Przykłady z naszej historyi świadczące, że kobiety piastowały berło, nie mogą obalać zasad konstytucyjnej monarchii. nie mogą mieć przewagi nad największém do-

brem kraju. Dla bezpieczeństwa Francyi, dla naszych instytucyj, dla energicznego rozwijania się wolności publicznej potrzeba, aby dłoń męzka trzymała berło. Przymem nie zapomnie się o innych prawach i interesach. Opieką i wychowaniem małoletniego następcy tronu zajmie się jego matka, jak długo innych nie zawrze ślubów. Tak tedy pod okiem troskliwej opieki będzie wzrastać młody król-wicz, podczas gdy prawa korony będą złożono w takie ręce, które są najzdolniejsze, zachować je w nieskazitelności. Określiwszy w ten sposób istotę Rejencyi, nie podlega żadnej wątpliwości, jaką Rejent będzie piastować władzę. Jego osoba tak samo jak osoba królewska ma być nietykalną, nie będzie odpowiedzialnym za to, co uchwali lub postanowi, w obliczu zebranych izb będzie przysięgał na wierność, słowem: będzie miał atrybuta władzy królewskiej. To, co tu nadmienilem, zawiera niniejszy projekt, który W Panom z rozkazu Króla przedkładam. Spodziewamy się, że w tej sprawie jedna myśl będzie nas wszystkich ożywiać, myśl ugruntowania potęgi naszego kraju na niezachwianej podstawie. Dopełniwszy dzieła, które mamy uskutecznić, możemy bez obawy patrzeć w przyszłość. Nieszczęście, które Francję dotknęło, niech ściślejszym spoi nas węzłem. Tą nadzieją koimy boleść po stracie ukochanego księcia, ta nadzieja jest pociechą dla zbolalego serca Króla i ojca.

Wniosek ten opiewa, jak następuje:

Art. I. Król po skończeniu roku 18go swego życia jest pełnoletnim.

Art. II. Jeżeli po śmierci Króla jego następcą jest małoletni, natenczas król-wicz, będący według konstytucyi z r. 1830 najbliższym tronu, jeżeli ma lat 21, obejmuje Rejencyję przez cały przeciąg małoletności.

Art. III. Rejent ma zupełną władzę królewską imieniem małoletniego Króla.

Art. IV. Artykuł 12 konstytucyi z r. 1830, którego przedmiotem opieka osoby królewskiej i jego praw konstytucyjnych, odnosi się także i do Rejenta.

Art. V. Rejent składa przed izbami przysięgę: że będzie wiernym Królowi Francuzów, konstytucyi i ustawom królestwa, i że w każdej sprawie będzie miał przedewszystkiem na względzie dobro, szczęście i sławę francuzkiego narodu. Jeżeli izby nie są zwołane, Rejent powinien je zwołać w przeciągu trzech miesięcy.

Art. VI. Dozór i opiekę nad małoletnim Królem ma Królowa lub księżna matka król-wicza, jak długo nie idzie za mąż, lub gdy-

by jej nie było, Królowa lub księżna babka król-wicza po mieczu, jeżeli powtórnym nie zawarła ślubów.

Dan w pałacu Neuilly dnia 9. sierpnia 1842.

Posiedzenie na dniu 10. sierpnia. Adres izby deputowanych na mowę z tronu, pióra p. Lamartine tak opiewa:

Sire! Wasza Król. Mość dałeś przykład wielkiej mocy ducha, gdy pokonawszy boleść ojcowską stanąłeś pośrodku nas, by szukać pociechy dla ojca i wypełnić obowiązek Króla. Te same uczucia wiodą nas dzisiaj do tronu Twego Najjaśniejszy Panie. Tyś Królu utracił syna, a Francycja utraciła rząd (*un règne*). Patrząc na synów, którzy Cię jeszcze otaczają wypada Ci Najj. Panie błogosławić Opatrzności. Świetne przymioty Księcia, który tron osięrocił, nie wymagają żadnej innej pochwały, jak tylko tego uczucia, którem widok rozdziwiającej się pomiędzy dwoma rządami przepaści serce prawego obywatela napelnia. Historyja wpisze do swojej księgi te nadzieje, które książę Francyi rokował, ona wymierza sprawiedliwość nieuległą ślepemu losowi. Książę Orleański zajmie kartę w dziejach, zroszoną łzami całego narodu. Tak jest! Cały naród smucił się smutkiem ojca, cały naród myślił myślami Króla. Cała Francycja szanuje smutek matki, dla której nie masz pociechy, cała Francycja adoptuje tę księżnę, która miasto tronu i ojczyzny odziedzicza grób ukochanego małżonka. Przyjm Wasza Królewska Mość ten wyraz powszechnego żalu, którego jesteśmy tłumaczem, ale przyjm oraz to zapewnienie, że ten wiekopomny naród, którego boleść naszymi przemawia usta, nie ukięka przed żadnymi przeciwnościami, widząc we wszystkich kolejach spraw ludzkich znamiona ich bytu i trwałości.

W tę odwagę i niezachwianą wolę uzbrojmy się, obmyślając środki, aby podczas małoletności następcy tronu królewska władza zachowaną i należycie wykonaną była. Narody mają jedną duszę i czują zarówno z Królami smutek i udęczenie. Lecz jakikolwiek los doświadczy Francję, znajdzie nas zawsze uzbrojonych w roztropność, patryjotyzm i niezachwianą wolę. Życiem Francyi są jej instytucyje. Wniosłe uczucia rodzą wielką siłę. Niezawisłość, potęga i jedność, to cel Francyi. Z każdej walki, która Francję zatrzęsła, wychodziła ona w większe zamożna siły, ugruntowawszy się trwałej w samej sobie. Widzieć, jak ten sam naród, który się ukorzył przed ramieniem Boga, rzuciwszy ze złami w oczach ostatnią grudkę ziemi na grób, znowu się za-

bięra do posług krajowych, z jaką pewnością chowa świętą wiarę w swoją przyszłość, i z jaką gorliwością spieszy, aby nową ustawą instytucyje uzupełnić, widząc to wszystko nie można się nieprzejąć uczuciem podziwienia.

— dnia 11. sierpnia. Na początku dzisiejszego posiedzenia p. Laurence oświadczył imieniem dziewiątego biura, że p. Emil Girardin udowodnił swe prawo wyborowe, poczem tenże jako deputowany był przypuszczony. — Z dziennego porządku zajęto się potem rozbiorem wniosku do adresu. Nikt nie zażądał głosu. Wszystkie paragrafy przyjęto bez odmiany, a następnie cały wniosek 347 głosami przeciw 14. — W biurach mianowano dziś członkami komisji, mającej roztrząsać wniosek do ustawy o Rejencyi: panów Dufaure, Lacrosse, Thil, Hebert, Gillon, Salvandy, Sebastiani, Dupin i Laurent. Tylko dwaj najpierw wymienieni należą do opozycji.

Z Paryża dnia 11. sierpnia. Napisany przez pana Lamartine wniosek do adresu niewielką zyskał od opozycji pochwałę. *Courrier français* wyraża się o nim jak następuje: »Pomieniony wniosek do adresu napisany jest w stylu elegijnym, który mowie wielkiego zgromadzenia nienajlepiej przystoi. Niewiada w nim talentu odznaczającego się poety, z którego pióra wyszedł. Jestto zbiór antytezów i przenośni, które myśl utrudzają. W podobnych okolicznościach, jak te, które dały powód do zwołania izb, mowa władz państwa powinna być zastosowana do ważności wypadków; powinna być prosta, szlachetna, i nie ubiegająca się za efektem. Polityka nie powinna przemawiać językiem poezji, a szczerne zdania należy naturalnie wyrażać. Życzyliśmy sobie także znaleźć w adresie to, na czem w mowie z tronu zbywało, to jest, wyraz nieograniczonego zaufania w moc, również jak i w przyszłość instytucji naszych. Wszystkie zdania zgadzały się na to życzenie, aby w adresie unikano sprawy ministeryjalnej, i żeby się wyłącznie sprawą monarchiczną zajmowano. Lecz to nie było powodem, aby przyjąć w pomienionym dokumencie płaczkliwy ton, bez wszelkiej stałości charakteru. Niestety nie ma swojej godności, której zaniedbywać nie wolno. Naród taki, jakim jest francuzki, powinien nawet w żałobnej szacie swojej spokojne oblicze i męzki charakter okazywać.«

P. Odilon-Barrot wniósł propozycję pod względem wstrzymanego rozpoznania zabiegów wyborowych. Oświadczył on w tej mierze jak następuje: Izba odłożyła sprawdzenie pełno-

mocnictw trzech wyborów, mianowicie wybór pana Pauwels, Floret i Allier. Cóż ma znaczyć ta zwłoka? Wiadomo wam, Mości Panowie, że uchwałę tę dla tego powzięto, ponieważ przy nadmienionych wyborach o takich wypadkach wszczęto mowę, które izbie nakazywały, aby zatwierdzenie pomienionych wyborów tymczasowie odłożyć. Zdaje się mi, iż teraz nadeszła chwila, aby tę trudność załatwić. Niepodobna pozostawić dłużej deputowanych w takim położeniu, które im odejmuje prawo mieć udział w pracach izby. Zwłoka ta mogła być tylko przygotowaniem do sprawdzenia wypadków; albowiem nie dałaby się wytłumaczyć, gdyby zamiarem jej nie było rozpoznanie. Przedmiotu tego nie załatwiono natychmiast, ponieważ pokazały się zawady w formalności; odwoływano się do rozporządzenia utrzymując, że propozycje dotyczącej się rozpoznania nieprawości wyborowych pod takież same rozpoznanie poddawane być powinny, jak propozycje prawodawcze. Atoli ja jestem tego zdania, że propozycje dotyczące się rozpoznania tych zabiegów należą do zakresu sprawdzenia pełnomocnictw, i proponuję przeto, aby izba udała się na ustęp i mianowała komisję do sprawdzenia wypadków, które zaprzeczonych wyborów się dotyczą, i żeby potem komisja izbie sprawozdanie przedłożyła. (Oklaski po lewej stronie.)

Po niektórych uwagach pana Cremieux przystąpiła izba do głosowania nad propozycją pana Odilon-Barrot. Propozycję tę przyjęto słabą większością. Głosowała za nią cała lewa strona, p. Dufaure, p. Thierś i frakcja legitymistowska. Rezultat głosowania przyjęła lewa strona hucznie oklaskami.

Commerce donosi o przypadku, który się pówozowi królewskiemu przed dwoma dniami miał wydarzyć. Król wracał po południu z Paryża do Neuilly, gdy się nagle konie na środku pól elizejskich spłoszyły. Leje naręcznego konia urwał się, gdy właśnie konie w pędzie wstrzymano. Po chwili puścił się Król w dalszą podróż do Neuilly.

Nowiny lwowskie.

(Nadesłane.)

Dnia 17. lipca r. b. odbyła się w Stryszowie, niedaleko Wadowic, uroczystość poświęcenia kościoła parafjalnego, który W. Julijan Górczyński, kolator tameczny, własnym kosztem odbudował. JX. biskup tarnowski Józef Grzegorz Wojtarowicz, otoczony licz-

ném duchowieństwem i gronem zebranego ludu spełnił ten obrzęd z wszelką okazałością. Co zaś najwięcej uradowało serce Pastérza-Biskupa, jest to, iż zacny restaurator kościoła, niegdyś Jego spółuczeń, wstąpił w ślady naddziadów swoich, którzy w gmachach kościelnych zostawili potomnym czasom dowody niezatarte, ile przejęci byli wielkością Pana Zastępów i świętością wiary. — Po skończonej uroczystości dano suty obiad.

Towarzystwo amatorów dało w Bochni dnia 15. b. m. widowisko sceniczne na dochód pogorzalców Rzeszowa. Po odrzuceniu kosztów wpłynęło czyste go dochodu 100-zr. m. k.

W gubernijach Królestwa Polskiego bawią teraz publiczność następujące towarzystwa sceniczne: Do Kalisza wrócili z Poznania artyści krakowscy, a jp. Piotrowski po zjeździe Śto-Jańskim udał się do Wielunia. W Pyzdrach spodziewają się z Sieradza jp. Stobińskiego. W Ciechocimku używający wód słonych bawią i w teatrzyku jp. Nowińskiego. W Włocławku gościł z swém towarzystwem jp. Pociółek, a w Białej utrzymywał się jp. Feiliński. Do Zamocimia ma przybyć kompanija sceniczna; tamże przejeżdżając żyć przestał s. p. Edward Burdziński, artysta, który należał do najpięrszej szkoły dramatycznej założonej przez Wojc. Bogusławskiego. W Radomiu czterykroć dał widowisko jpan Holtzman wamfiteatrze, ale nie najlepiej mu powodziło się pod gołém niebem, i jego towarzystwo już pośpieszyło w różne strony. W Suwałkach jeszcze zadowala publiczność jp. Okońskiego, i dołączył jedno z widowisk z koncertem, danym przez artystów muzycznych młodych, utalentowanych pp. Wernik i Frankenstein, na dochód tamecznego szpitalu. W Częstochowie usiłowania i gorliwość jpana Raszewskiego o publiczność sprawiedliwie ocenia. (K. IV.)

WIADOMOSCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencji prywatnej.)

Ołomuniec. Targ na woły dnia 17. sierpnia.

Przyjeżdżili: 1) Wiktor Kohn, z Mikolajowa, 78 wołów; 2) Chaim Hersch, z Krzywicy, 150; 3) Leibisch Bergmann, z Brzeżan, 153; 4) Chaim Weisberg, z Bukaczowiec, 113; 5) Samuel Lewonowicz, z Czyżowa, 119; 6) Mojżesz Rosenthal, z Rozubowa, 138; 7) Samuel Lewonowicz, z Halicza, 122; 8) Konstanty Po-

merlan, z Drohobycza, 200; 9) Assril Funk, z Mariampola, 130; 10) Selig Benjamin, z Halicza, 58; 11) Hersch Hecht, z Rudy, 91. — Małemi partyjami 176. — Ogółem 1528.

Kupili:	sztuk	Cena jedn. pary w w. w.		radasz	Z tych paraważyć mogła
		zr.	kr.		
Małemi partyj. st. N. 1.					
ditto ditto st. N. 2.					
Do Pragi stado Nro. 3.	94	277	30	9	8 1/4
Niesprzedanych do Więdnia pognano ze st. N. 4.	100				
Do Pragi i Berna st. N. 5.	113	320		6	9 1/4
Niesprzedano ze st. Nr. 6.	120				
Do Pragi i Berna st. N. 7.	116	355		6	9 3/4
Do Berna ze stada N. 8.	68	280			8 1/4
Resztę małemi partyj. Niesprzedano st. Nr. 9.					
Małemi partyj. st. N. 10.					
Do Berna stado Nro. 11.	72	270		6	8 1/2
Małemi partyjami . . .	176				

Przed targiem sprzedali: 1) Leib Amster, z Czerniowic, 310 wołów; 2) Samuel N., z Chocima, 220; 3) Alter N., z Seretu, 130; 4) Abraham Kupfer, z Brzozdowic, 128. Ogółem 788.

Kupili:	sztuk	Cena jedn. pary w w. w.		radasz	Z tych paraważyć mogła
		zr.	kr.		
Niesprzedane do Więdnia pognano st. Nro. 1.					
ditto ditto st. N. 2.					
ditto ditto st. N. 3.					
Do Pragi i Berna st. N. 4.	120	340		8	10

W tym tygodniu stanęło na naszej targowicy 1528 wołów, do Więdnia zaś i do Pragi poszło 788 sztuk częścią już zakupionych, częścią dopiero sprzedać się mających. Mimo że ceny tego tygodnia znacznie spadły, jednak kilka partyj zostało niesprzedanych, czego przyczyną przepełnienie targów wiedeńskich byłdem rzeźnóm. Podwyższenie taksy funta mięsa w Więdnium na ten miesiąc, przyczyniło się bez wątpienia do zmańszenia konsumcyi, a tём samém i do zatarawiania przedaży wołów. — Cetnar wołowiny w Więdnium stoi na 36 zr. w. w. Na przyszły tydzień spodziewamy się jeszcze więcej wołów jak tym razem.

Odkryta tajemnica odciskania obrazów olejnych metodą Liepmana.

(Wiener-Zeitung Nro. 199.)

Tajemnicę wynalazku Liepmana odciskania za pomocą prasy obrazów olejnych nabył Rząd pruski, i ogłosił właśnie opis jej drukiem. Z następującego tu podania powezmą czytelnicy nasi niejaki wyobrażenie o tym tak bardzo od lat kilku rozgłośnym wynalazku: Obraz mający być przez odcisk powtórzony, zrobić potrzeba w pewnej dowolnej grubości z samych farb, w sposobie mozaiki; taki obraz na wskrós z samych farb złożony, po wysuszeniu i stwardnieniu przepilowuje się delikatną piłą na cienkie blaty, aby z niego mieć tyle zupełnie równych sobie obrazów, ile ich być może. Każden z tych pojedynczych blatów z masy farb złożony, odmiękcza się nieco olejem i daje pod prasę, aby go odebrać na płótnie, tekturze lub papierze. Ilość odcisków zależy od grubości blatu. Sama masa do tego użyta składa się z farb malarskich na najdrobniejszy pyłek rozartych, które to farby olejcem w pewien sposób zarobione, tworzą ciało bardzo łatwo wysychające i twarde. Przez wielkie rozdrobnienie farb i użycie w pewien właściwy sposób bardzo delikatnego bezfarbnego proszku *) (Formsand) artysta może sprawić, iż kolory w obrazie spłyną się jeden z drugi tak łagodnie, że tego gołym okiem niepodobna rozróżnić. Ta metoda nastęca i tę korzyść, iż chcąc robić większe obrazy, można je jednocześnie częściami składać przez kilku przyuczonych i wprawnych pracowników; albowiem masy te różnych kolorów, to obok siebie, to jedna na drugiej położone, tak się z sobą złączają, iż jedną tylko różnobarwną masę utworzą, jak gdyby ją jeden tylko człowiek złożył. Ta metoda nie ścieśnia ani wolności kompozycji ani też wolności w nakładaniu kolorów; różnica jej od zwyczajnego sposobu malowania zależy w tym, iż to, co malarz sam pędzlem wykonywa, w tej metodzie wykonywać muszą pod jego przewodem przyuczeni i wprawni pomocnicy. Prawda, że obrazy tą metodą zrobione, nosić będą na sobie piętno talentu i jenijszu artysty, zupełnie tak samo, jak w każdej innej sztuce; albowiem w tym tu razie nie działa ani słonce jak w dagerotypii, ani też rozkład chemiczny jak w galwanoplastyce, — lecz dzieło z pod ręki artysty wychodzące jest jego własnym utworem.

*) Jest to taki proszek (czyli bardzo miętka ziemia) jakiego w leżarniach na formy do delikatnych odcisków używają, tylko że bezfarbny.

Jak ochronić mury na zawsze od wilgoci.

(Encykl. Ztschr. d. Gewerbwesens, Heft Nro. 8).

Wilgotną ścianę, lub wilgotne miejsce w ścianie, oskrobuje się naprzód dokładnie z zaprawy wapiennej, aż po samą cegłę, i oczyszcza tępą miotłą czyli drapaczką. Potem bierze się 15 garncy (polskich) mazi, i w kotle na wolnym ogniu ogrzewa; dalej dodaje się 5½ funtów (polskich) sadła wieprzowego, i następnie do tej gotującej się masy sypie się po trochę mączki z czterech cegieł i ciągle miesza, dopóki ta mączka tak dobrze się nie rozwiedzie, aby grudek wcale nie było. Odtąd utrzymuje się pod kotłem tylko taki ogień, aby masa ciągle była gorąca. Tej masy używa się do narzucenia nią ściany, do czego potrzeba dwóch mularzy, kilka płyt z gliny palonej wewnątrz polewanych i rączką opatrzonych, jako też zapasu piasku rzęcznego. Temi płytami nabiera się masę gorącą z kotła i donosi mularzowi, który za pomocą kielni wyprawia nią ścianę w ten sam sposób jak zaprawą wapienną; tylko że tę robotę musi śpiesznie odbywać, gdyż masa wystygająca nie puści się kielni. Za tym mularzem stoi drugi, i każdą część ściany tą masą już wyprawioną, niezwłocznie, dopóki jeszcze niewystygniętą, narzuca z całą siłą piaskiem rzęcznym za pomocą kielni. Tym sposobem postępuje się dopóki cała ściana nie będzie wyprawiona, przestrzegając jak najpilniej tego, aby pierwszemu mularzowi masę, drugiemu zaś piasek tak skrzętnie donosić, iżby przerwy w robocie nie było. I najmniejszej powierzchni ściany nie można zostawić bez wyprawienia tą masą, albowiem wilgoć wydobywałaby się tym miejscem. I narzucanie piaskiem musi być staranne, gdyż masy piaskiem nienarzuconej, nie możnaby potem tynkować.

Skoro się całą robotę ukończyło, można ścianę potynkować, a gdy tynk wyschnie, nie będzie nigdy najmniejszego śladu wilgoci.

Na wyprawienie 70 łokci kwadratowych wychodzi cetnar (polski) mazi. Stosunek innych ingrediencyj podaliśmy wyżej.

Niejaki Bamberger w Pradze uwolnił tym sposobem od wilgoci swoją stajnię i wozownię, których mury z trzech stron aż po sam dach w ziemi stoją. Wynalazcą zaś tego sposobu jest budowniczy Ripota w Pradze.

Nowy sposób robienia wodociągów.

Pan Gasparin przelożony gminy Orange (we Francyi w departamencie Vaucluse) u-

żył pierwszy nowego sposobu prowadzenia wody pod ziemią z jednego miejsca w drugie, któryto sposób może być tam korzystnie użyty, gdzie rury z żelaza lane są drogie. I tak: Robi się rurę z płótna gęstego i mocnego, takiej średnicy jakiej zamiar wymaga; tę rurę z jednego końca zamkniętą, napełnia się wodą, aby mieć z niej kieszkę na kilka łokci długą. Poczém wykopuje się rów potrzebnej szerokości i głębokości, aby spód jego tworzył powierzchnię mającą jednostajny spadek od źródła, aż do miejsca, do którego woda ma być doprowadzona. Spód rowu wyklada się wapnem hydrauliczném, poczém kładzie się powyższą płócienną rurę wodą napełnioną, i za pomocą kielni przysypuje się tę rurę piaskiem. Potém wypełnia się tę część rowu zaprawą wapienną hydrauliczną *), wyciąga rurę wzduż rowu, kładzie się ją znowu dalej w rowie, i powtórza ciągle to samo postępowanie co pierwój, dopóki się w ten sposób nie przejdzie całej długości rowu. Gdy cały wodociąg już gotowy i zaprawa hydrauliczna dobrze stwardnieje, puszcza się wodę ze źródła, która trąc się o ściany wodociągu zabierze z sobą piasek w czasie roboty użyty, i wyczyści wodociąg tak, iż tenże z samej zaprawy hydraulicznej składać się będzie.

Nowa poprawka w portretowaniu dagerotypem.

Preussische Staatszeitung z dnia 14. lipca r. b. donosi z Berlina: W robieniu obrazów dagerotypowych zaszła ostatniemi czasy nowa poprawka, szczególnie w portretowaniu ważna. Wiadomo, iż obrazy według dotychczasowej metody otrzymywane, miały tę wielką niedogodność, iż płyta zatrzymywała połysk zwierciadlany, tak, iż oko nasze nie mogło dokładnie widzieć obrazu, jak tylko z pewnego dobrze utrafionego punktu. Teraz zaś przez pewne dopięroco wynalezione postępowanie chemiczne, udało się uwolnić płytę po największej części od jej połysku zwierciadlanego i nadać jej kolor do sepii podobny, który to kolor nie tylko że przyjemnie w oko wpada, ale zara-

zem obraz staje się przezeń wydatniejszym i ciemniejszym. Widzieliśmy właściciel portrety robione tą nową metodą przez tutejszego malarza Willmowa, i przyznać musimy, iż nie wiele już do życzenia im pozostaje: Obraz w nich wyjawia się z błękitnawo-białego i brunatno-żółtego tła, tak wyrazisto i w tak ostrych zarysach, iż w pokoju powieszony, ze wszystkich punktów równie dobrze widzieć się daje.

Jak czyścić węzownicę w kilsztoku gorzelni.

Pismo Oekonomische Neuigkeiten und Verhandlungen. podaje następujący sposób do kładnego czyszczenia z grynspanu węzownicy w kilsztoku: Zatkawszy węzownicę od spodu, napełnia się ją brahą zmieszaną z małą ilością wody wapiennej. Po dwóch dniach wypuszcza się tę brahę i puszcza do węzownicy wodę, aby ją dobrze wypłókać. — Zamiast brahy można też do tego celu użyć ługu z popiołu, z dodaniem nieco potażu.

Jak się też rentują niektóre koleje żelazne w Niemczech.

(Allgem. Wiener Polyt. Journal nro. 69.)

Koleje żelazne w niektórych Państwach niemieckich dały w roku 1841 następujący procent jako czysty dochód od włożonego w nie kapitału:

Kolej z Norymbergi do Fürth	17	pCtu.
» z Berlina do Potsdamu	7	»
» <i>Taurus</i> zwana	6	»
» z Magdeburga do Lipska	5	»
» lipsko-drezneńska	4	»
» z Brunzwiku do Wolfenbüttel	4	»
» z Mnichowa do Augsburga	2 $\frac{1}{2}$	»
» północna Cesarza Ferdynanda	2 $\frac{1}{4}$	»

Pierwsza z wymienionych tu kolei, to jest z Norymbergi do Fürth jest najdawniejsza ze wszystkich w Niemczech i przynosi najwięcej czystego dochodu, a przytém przewóz na niej jest najtańszy. Najdroższy zaś przewóz jest na kolei *Taurus* zwanej (z Frankfortu nad Menem do Wiesbaden prowadzącej).

S p r o s t o w a n i e .

W Gazecie nro. 96, w artykule pod napisem: *Dagerotypy bez światła*, w wierszu 12tym od początku, zamiast obwodu powinno być obudwu.

*) Zaprawa wapienna hydrauliczna jest to zaprawa w zetknięciu z wodą prędko schnąca i w bardzo twardą masę się zamieniająca. Wielokrotne są sposoby robienia takiej zaprawy.

(Przyp. Red. Gaz. Lwów.)